Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI" wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje na miesiąc 3.— zł.

Redakcja i Administracja: Katowice, Rynek 12 TELEFON 1414.

ZA OGŁOSZENIA płaci się za wiersz 15 groszy milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 21. Katowice, czwartek 26-go stycznia 1928 Rok IV.

Polityka rolna na Śląsku Polskim.

Katowice. (PAT.) W Warszawie odbył się w ubiegły tydzień zjazd prezesów Okręgowych Urzędów Ziemskich, jakoteż zjazd dyrektorów oddziałów Państwowego Banku Rolnego. Przy tej sposobności prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Katowicach p. A. Okołowicz załatwił w Ministerstwie Reform Rolnych szereg spraw poszczególnych, dotyczących dalszej działalności Śląskich Urzędów Ziemskich. M. in. omówiono sprawy związane z uruchomieniem na wiosnę br. akcji szacunkowej, mającej na celu ustalenie ceny sprzedażnej działek gruntowych i gospodarstw, utworzonych w wyniku parcelacji w roku 1927 zarówno na Górnym Śląsku jak też na Śląsku Cieszyńskim. Chodzi o to, aby możliwe przyśpieszyć przepisanie tytułu własności na nabywców rozparcelowanych gruntów, na które zostali wprowadzeni w tymczasowe posiadanie. Omówiono również uruchomienie w czasie najbliższym akcji kredytowej Urzędów Ziemskich, mającej na celu przyśpieszenie niezamożnym nabywcom działek z parcelacji, udzielenie pożyczek na kupno gruntu, na pobudowanie i wogóle na zagospodarowanie się. Pożyczki te przyznaje prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego, a wypłaca oddział Państwowego Banku Rolnego w Katowicach. Prezes Okołowicz uzyskał w Ministerstwie Reform Rolnych zapewnienie, że na udzielenie pożyczek dla nabywców parcel otrzyma niezbędną sumę, której wysokość Ministerstwo ustali w dniach najbliższych, uwzględniając odpowiednie wnioski Okręgowego Urzędu Ziemskiego.

W związku ze spodziewanem uchwaleniem przez Sejm Śląski ustawy, wyrażającej zgodę na niezwłoczne wydanie przepisów o scaleniu gruntów w Województwie Śląskiem, Okręgowy Urząd Ziemski podjął już prace przygotowawcze nad uruchomieniem tej akcji.

Według planu prac na rok 1928 przewidziana została możliwość scalenia w Województwie Śląskiem gruntów drobnorolniczych na obszarze 1000 ha. Scalenie gruntów odbywać się będzie według tego planu, przeważnie łącznie z parcelacją, przyczem powiększenie gospodarstw karłowatych i małorolnych, a to uwzględniając w pierwszym rzędzie zdolności gospodarcze tych właścicieli. Ogólny obszar gruntów zaprojektowanych na zjeździe prezesów do parcelacji w Województwie Śląskiem jest niemniejszy, jak w roku 1927, przyczem Urzędy Ziemskie poczynią wszelkie starania, ażeby obszar ten jak najbardziej zwiększyć.

Ze sprawozdań, złożonych na zjeździe prezesów, Ministrowi Reform Rolnych wynika, że w Województwie Śląskiem rozparcelowano na obu Śląskach:

w roku 1925 ogółem 52 ha
w roku 1926 ogółem 49 ha zaś
w roku 1927 ogółem 3120 ha (12 480 morgów) magdeburskich), z tego na Śląsku Górnym 741 ha (2964 morgów magdeburskich), zaś na Śląsku Cieszyńskim 2379 ha (9316 morgów magdeburskich). Rozparcelowane na Śląsku Górnym 741 ha odnoszą się do parcelacji rządowej, czyli wykonane przez Urzędy Ziemskie, zaś z 2370 ha na Śląsku Cieszyńskim 1974 ha rozparcelowały Urzędy Ziemskie, natomiast 406 ha rozparcelowali właściciele majątków prywatnych w wyniku ogłoszenia w początku roku 1927, wykazu imiennego majątków prywatnych, obowiązanych do parcelacji.

Na Górnym Śląsku rozparcelowano mniej aniżeli na Śląsku Cieszyńskim, a to wskutek trudności uzyskania już w pierwszym roku parcelacji niezbędnego zapasu ziemi z majątków prywatnych. Po żmudnych i uciążliwych pertraktacjach ze Związkiem dla dostarczania ziemi udało się Urzędom Ziemskim nabyć w pięciu gminach (Harbutowice, Mizerów, Studzionka, Baranowice i Gostyń) Górnego Śląska ziemi do parcelacji w ogólnym obszarze 721 ha, które zostaną rozparcelowane w czasie najbliższym na wiosnę, jak tylko na to pozwolą warunki atmosferyczne. Jednocześnie poczyniono niezbędne starania, ażeby zabezpieczyć uzyskanie w roku 1928 potrzebnego zapasu ziemi z majątków prywatnych do dalszej parcelacji.

Po zjeździe prezesów prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Katowicach omówił różne sprawy na dwóch konferencjach Ministra Reform Rolnych, przyczem poruszył m. in. sprawami również sprawę stosunku Związku dla dostarczania ziemi do akcji parcelacyjnej i osadniczej na Śląsku Górnym oraz sprawę osiedlenia kilku grup uchodźców śląskich w innych Województwach, a to w myśl podań i życzeń odpowiednich organizacyj uchodźców. Największe widoki na uzyskanie ziemi dla uchodźców dale narazie okręg pomorski.

Dziennik czeski o mniejszościowej polityce Polski.

Praga. (PAT.) „Czeskoslowenska Republika" zastanawia się w artykule wstępnym nad stanowiskiem, jakie zajmują mniejszości narodowe w Polsce w nadchodzących wyborach do parlamentu. Pismo zaznacza, że stosunek do państwa tych mniejszości za obecnych rządów znacznie się poprawił. Wynikiem wolnościowej polityki rządu jest podkreślanie przez znaczną część mniejszości lojalności dla Rządu a nawet okazywanie chęci do współpracy. Dziennik zwraca uwagę, że wkrótce po powstaniu Państwa Polskiego mniejszość czeska musiała swą lojalność zapłacić poważnemi ofiarami w zakresie szkolnictwa. Działo się to — pisze dziennik — za dawnych rządów. Obecnie sytuacja znacznie się poprawiła i Czesi w Polsce pójdą do urny wyborczej za Rządem.

Kolejowa konferencja polsko-niemiecko-sowiecka.

Warszawa. (PAT.) Dnia 26. bm. rozpoczyna się w Berlinie konferencja polsko-niemiecko-sowiecka w sprawie bezprzeładunkowej komunikacji dla transportów, idących przez Polskę do Niemiec, Rosji i z powrotem.

Landbund przeciw traktatowi handlowemu z Polską.

Berlin. (PAT.) Obradująca 23. bm. w Berlinie konferencja przywódców poszczególnych związków krajowych Landbundu prowincji brandenburskiej, Pomorza, Śląska Niemieckiego, Schleswiku, Saksoni i Westfalji uchwaliła deklarację, występującą przeciwko otwarciu granicy niemieckiej dla importu produktów agrarnych z zagranicy, a w szczególności przeciwko zawarciu traktatu handlowego z Polską, który — jak podkreśla deklaracja — mógłby dojść do skutku tylko kosztem interesów drobnego rolnictwa i robotników rolnych w Niemczech.

Stresemann a sprawa kilońskiego transportu broni.

Berlin. (PAT.) Na posiedzeniu komisji budżetowej Reichstagu z d. 24. bm. min. Stresemann uczestniczył po dłuższej przerwie po raz pierwszy w obradach parlamentarnych, odpowiadając na interpelację komunistyczną w sprawie wykrycia transportu broni niem. do Chin na pokładzie parowca norweskiego. Minister zapowiedział, że urząd spraw zagr. otrzymał od kierownictwa marynarki niem. oficjalną deklarację, zaprzeczającą jakoby jakieś instancje oficjalne w kierownictwie marynarki miały brać udział w akcji przemycania broni do Chin.

Ograniczenia praw na pograniczu państwa a województwo śląskie.

Dnia 30 grudnia 1927 r. opublikowane zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczpospolitej o granicach państwa, które z uwagi na przepisy ograniczające prawa przedmiotowe obywateli i obcokrajowców w sferach granicznych ma przedewszystkiem dla województwa Śląskiego wybitne znaczenie. Ustawa ustala tak zwany: a) pas drogi granicznej, b) strefę nadgraniczną, c) pas graniczny.

1. Pas drogi granicznej obejmuje obszar gruntu o szerokości 15 metrów. Właściciele tam położonych gruntów są obowiązani odstąpić je za odszkodowaniem na rzecz państwa.

2. Strefa nadgraniczna obejmuje zasadniczo obszar szerokości 2 kilometrów od granicy. Na obszarze tym można ograniczać ruch, uzależnić od zezwolenia pobyt osób stale tam niezamieszkałych, zaostrzać przepisy policyjne różnego rodzaju, uzależnić wznoszenie budowli i stałych urządzeń od specjalnego zezwolenia. Budynki i grunty mogą ulec wywłaszczeniu na rzecz państwa.

3. Pas graniczny obejmuje cały obszar powiatów przylegających do granicy państwa. O ile szerokość pasa granicznego nie osiąga w ten sposób 30 kilometrów, włącza się do pasa granicznego również te gminy sąsiedzkich powiatów, których obszar leży w całości lub w części w odległości 30 klm. od linji granicznej. Następstwem tego postanowienia jest włączenie prawie całego województwa Śląskiego do pasa granicznego.

Ograniczenia przewidziane są następujące: 1) cudzoziemcom, cudzoziemskim osobom prawnym jako też osobom prawnym krajowym, których zarząd lub większość kapitału są cudzoziemskie, niedozwolone jest bez zezwolenia nabywanie nieruchomości. Poza tem można tym osobom zabronić: a) posiadania, dzierżawienia, użytkowania i zarządu nieruchomości; b) wykonywania handlu i przemysłu; c) kierownictwa przedsiębiorstw. Osoby, które zaś nabyły nieruchomości przedtem, winny uzyskać specjalne zezwolenie, w przeciwnym razie musi nieruchomość ulec sprzedaży.

Ustawa nie zawiera żadnych osobnych przepisów dla województwa śląskiego, choć obowiązuje tam Konwencja genewska z postanowieniami które trudno będzie pogodzić z poszczególnemi normami nowej ustawy. Konwencja postanawia bowiem, że Niemcy i Polska uznają i uszanują na częściach obszaru plebiscytowego im przyznanych prawa wszelkiego rodzaju (prawa przedmiotowe) nabyte przed zmianą suwerenności przez osoby prywatne, towarzystwa lub osoby prawne. Województwo śląskie jest krajem wysoko przemysłowym. Potężne zakłady przemysłowe rozmieszczone są w całym kraju, w wielu wypadkach na samej granicy. Należą one również do cudzoziemskich osób prawnych; kapitały i zarządy są częściowo cudzoziemskie.

Wykonanie dosłowne nowej ustawy musiałoby niewątpliwie napotkać na poważne trudności.

Adwokat p. dr. Włodzimierz Dąbrowski w artykule w „Czasie", z którego wiadomości te wyjmujemy, domaga się wydania rozporządzenia wykonawczego uwzględniającego stan prawny Śląska i wyjaśniającego stosowanie nowej ustawy w naszej dzielnicy.

Przegląd polityczny

— Wezwanie księży do akcji wyborczej. Kurja biskupia w Łucku wydała odezwę do duchowieństwa diecezji łuckiej, podpisaną przez oficjała prałata Muraszkę, w której wzywa duchowieństwo do czynnej akcji wyborczej w celu przeprowadzenia na Wołyniu Polaków-katolików. Odezwa ta przeciwstawia się poglądom, zabraniającym głosowania na listy, na których obok Polaków umieszczeni są kandydaci innej narodowości, gdyż jeśli Polacy-katolicy nie będą głosować na listy mieszane, to wówczas obywatele innej narodowości i wyznania będą decydowali o losach Polaków na Wołyniu. Odezwa wzywa do poparcia komitetów za rządem.

— Systematyczne wprowadzanie w błąd wyborców na Śląsku. Jak „Polonia" donosi lista państwowa Polskiego Bloku Katolickiego L u d o w e g o nosi numer 25. Na pierwszem miejscu znajduje się na niej nazwisko byłego marszałka Rataja, na drugiem Józefa Chacińskiego, dalej Witosa, Błażejewicza, Dębskiego i t. d. Na liście senackiej na pierwszem miejscu jest ks. Albrecht, na drugiem rektor Marchlewski.

Wszystko to się zgadza z wyjątkiem jednego szczegółu; mianowicie, że to nie jest lista Polskiego Bloku Katolickiego Ludowego, lecz Polskiego Bloku Katolickiego czyli wspólna lista zespołu Chrześc. Demokracji i Piasta.

Blok p. Korfantego ma obok oznaczenia go jako polski i katolicki jeszcze l u d o w y. Ażeby wzbudzić u wyborców śląskich mniemanie, że partja pana Korfantego na Śląsku jest tem samem, co Blok Chrześc. Dem. i Piasta, p. Korfanty bez ceregieli podszywa się pod numer 25.

„Głos Narodu" z 25 stycznia podaje prawdziwą nazwę: Polski Blok Katolicki bez dodatku: ludowy, a przez to stwierdza ponad wszelką wątpliwość matactwo „Polonii".

Utrudnienie tworzenia partji karłowatych.

Ponieważ niezadługo odbędą się wybory w Niemczech, posłowie większych partji, chcąc zapobiedz rozstrzeleniu się głosów i niepotrzebnemu tworzeniu się karłowatych partyjek, postanowili dopomagać się ustawy, utrudniającej tworzenie się partji. Między innemi do zgłoszenia nowej partji będzie potrzeba dostarczenia podpisów w liczbie połowy głosów, potrzebnych do prawomocnego wyboru posła. Zgłaszający nową partję winien złożyć pewną sumę pieniężną na koszta.

Nicby nie szkodziło, gdyby i u nas w Polsce zapobieżono tworzeniu się partyjek przy wyborach. Przy obecnem głosowaniu będzie zapewne 30 partji. 25 już zgłosiło listy wyborcze.

Prawdopodobny strejk w górnictwie niemieckiem.

W Bochum zebranie związku górników uchwaliło wypowiedzieć taryfę zarobkową na najbliższy możliwy termin, t. j. na 30 kwietnia. Główny mówca na tem zebraniu, poseł Husemann, podał między innemi do wiadomości, że realna wartość przeciętnego zarobku górników wynosi tylko 97 procent, a hajerów tylko 93 procent zarobku przedwojennego. W pieniądzach górnicy zarabiają więcej, niż przed wojną, lecz wartość pieniądza jest mniejsza. Na zebraniu zapowiedziano, aby górnicy gotowali się do strejku od 1 maja począwszy.

Stabilizowanie franka.

Jak z Paryża donoszą, rząd francuski zamierza po wyborach do parlamentu stabilizować pieniądz francuski. Frank ma zatrzymać obecny swój kurs a Bank Francji obowiąże się, że za każdego franka papierowego wypłaci piątą część wartości, jaką frank miał przed wojną. Oczywiście kapitaliści francuscy ponieśliby przez to znaczną szkodę, a ponieważ Francja posiada bardzo wielu małych kapitalistów, przeto rząd przewiduje dla nich pewne odszkodowanie za stratę.

Jakże trudno zapewnić światu pokój.

Donosiliśmy, że Francja zaofiarowała Stanom Zjednoczonym zawarcie paktu wiecznego pokoju i wykluczenia raz na zawsze wojny między temi państwami. Stany odpowiedziały na to, aby nie tylko dwa te państwa, lecz wszystkie państwa skłonić do takiego układu. Ale Francja na to nie zgodziła się ze względu na swoje własne położenie (np. wobec Włoch) oraz na położenia Anglji w Azji. Jak donoszą, odmowna ta odpowiedź została właśnie wysłana do rządu Stanów Zjednoczonych. Opracował ją sam minister Briand główna dla tego, bo on najzgrabniej potrafi osłodzić pigułkę odmowy słodkiemi słowami.

Gdyby w stosunkach między narodami panowała zasada chrześcijańskiej miłości bliźniego, tak sprawa wojny jak i wszelkie inne możnaby łatwo uporządkować w myśl dobra i szczęścia narodu. Jeśli coś temu przeszkadza, to egoizm czyli samolubstwo narodowe;

Walka z religją, w Rosji sowieckiej.

Energiczna walka z religją, od dłuższego już czasu energicznie prowadzona przez obecnych władców Rosji, nie przyniosła dotychczas pozytywnych, — z punktu widzenia partji komunistycznej — rezultatów. Religijność wśród szerokich warstw ludności rosyjskiej bynajmniej się nie zmniejszyła, a akcja — zmierzająca do zamykania kościołów, skończyła się również niepowodzeniem. Jedynym chyba realnym wynikiem akcji tej było wstrzymanie na pewien czas robót około budowy nowych kościołów. Ale i to było jedynie zjawiskiem przejściowem, gdyż obecnie jesteśmy świadkami gorączkowej naprawy świątyń w całem państwie oraz budowy kościołów nowych w rozmaitych dzielnicach Rosji. Znamienną jest przytem okoliczność, iż cały szereg nowych kościołów powstać ma — według rządowych projektów, — w bezpośredniem sąsiedztwie fabryk i zakładów przemysłowych. Przy niektórych fabrykach wybudowano już nawet specjalne domy modlitwy dla robotników.

Ciekawe zwyczaje panują obecnie w Rosji w dziedzinie samego życia kościelnego. Tak np. we wsi Mazurskoje pow. Tobolskiego pop miejscowy wszedł w porozumienie z kooperatywą wiejską, która ustaliła ceny za odprawianie Mszy i wykonanie wszelkich obrządków religijnych (śluby, chrzty, pogrzeby itd.). Zaznaczyć wypada, iż według życzenia popa wszystkie te opłaty ściągać ma kooperatywa, a duchowni otrzymywać mają stałe wynagrodzenie miesięczne.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że ilość duchownych w Rosji sowieckiej prawie, że nie jest mniejsza od ilości członków partji komunistycznej. W chwili obecnej w całym obszarze Rosji, jest około 40.000 kościołów różnych wyznań i około 500.000 duchownych. Cyfry te zostały w tych dniach ogłoszone, wywołując popłoch w redakcjach organów sowieckich.

Wszystkie pisma rosyjskie uderzyły z tego powodu na alarm, a moskiewski „Trud" napisał w związku z tem, że partji komunistycznej grozi obecnie nowe niebezpieczeństwo ze strony Kościoła.

Chłopi rosyjscy powstają przeciw komunistom.

Około jeziora Ładoga działa od dłuższego czasu dobrze zorganizowana powstańcza banda chłopska chliborobów. Organizacja ta walczy z komunistami. Ostatnio we wsi Nosowskoje zamordowano 65 komunistów. Okrucieństwo tej organizacji, według słów sowieckiego doniesienia urzędowego, przechodzi wszelkie wyobrażenie. Po długich walkach udało się władzom sowieckim organizację tą unieszkodliwić. Ma ona obecnie stanąć przed trybunałem sprawiedliwości. Na ławie oskarżonych ma zasiąść 26 partyzantów. Wśród świadków jakich powołuje oskarżenie znajduje się wielu komunistów, którzy mieli do czynienia z działalnością bandy.

Złoto sowieckie w Anglji.

Daily Mail donosi, iż w dniu 19-go bm. sowiecki okręt przywiózł do Anglji złota w sztabach wartości 1 i ćwierć miljona ft. st. Redaktor giełdowy tego pisma otrzymał wiadomości w City, iż Bank Angielski zakupił rosyjskiego złota za sumę 556.000 ft. st.

Przed wyjazdem na wygnanie.

„Vorwaerts" podaje odezwę wystosowaną przez Trockiego do międzynarodówki komunistycznej przed odjazdem zesłańców na Syberję. Dziennik donosi przytem, że zesłańcom nie udało się rozpowszechnić tej odezwy w Rosji, zdołali oni tylko kilka jej egzemplarzy wysłać zagranicę. W odezwie tej Trocki, i jego towarzysze oświadczają, że zarządzeniem G. P. U. starzy pracownicy partji bolszewickiej zostali zesłani do najdalszych oddalonych miejscowości — związku sowietów, aczkolwiek nie wniesiono przeciw nim żadnego aktu oskarżenia. Zesłanie ma jedynie na celu uniemożliwienie im komunikowania się, z Moskwą i innemi ośrodkami robotniczemi oraz porozumienia się z 6-ym kongresem międzynarodówki, dlatego też zesłańcy uważają za konieczne zwrócić się w przeddzień swego przymusowego odjazdu do prezydjum komitetu wykonawczego Kominternu z prośbą o podanie ich listu do wiadomości komitetów centralnych wszystkich partji komunistycznych. „Posyłają nas na zesłanie — oświadcza Trocki — z powodu naszych przekonań i ponieważ oświadczyliśmy już i oświadczenie to powtarzamy teraz, że nie możemy wyrzec się swoich poglądów, sformułowanych w naszych tezach. Poddajemy się przemocy i opuszczamy nasze stanowiska w partji i naszą pracę sowiecką po to, aby udać się na bezmyślne i bezcelowe zesłanie. Zwracamy się do 6-go kongresu międzynarodówki o ponowne przyjęcie nas do partji. Odezwa ta podpisana jest przez Trockiego, Rakowskiego, Radka i innych.

W NIERÓWNEJ WALCE.

116) —o— (Ciąg dalszy).

Szarpnęła się niespokojnie poprawiła na siedzeniu.

— Panie rotmistrzu co pan robisz?!

Oprzytomniał natychmiast, zerwał się z kolan, przykucnął na ławeczce.

— Nic nic . . . Niech pani się nie gniewa . . . Nic, daję słowo honoru! . . .

Uśmiechnęła się, bo wyglądał jak żak zatrwożony i zawstydzony.

— Ale ja się nie gniewam, tylko proszę pana zaprzestać głupstw. Gdzie my jesteśmy, gdzie mnie pan wiezie? . . .

— To Aleje ujazdowskie . . . Niech ci pani daruje, ale byłaś pani w takim rozpaczliwym stanie, że nie mogłem się odważyć . . .

Przerwała mu pospiesznie:

— No, dobrze już. Dziękuję panu. Teraz jednak może wracać śmiało. Która godzina?

Spojrzał na zegarek.

— Wpół do ósmej.

— Tem lepiej; zdążę na kolację.

— Jakto i opuści mnie pani tak? . . .

— Przeciwnie. Powiem panu: ślicznie dziękuję.

Westchnął ciężko.

— Nie śmiem więcej wymagać.

Krzyknął na woźnice:

— Zawracać przyjacielu!

Była mu za to posłuszeństwo rzeczywiście bardzo wdzięczna.

— Ano, widzi pan, już jestem gotowa powiedzieć dziękuje.

— Aha. Dostanę wynagrodzenie na raty.

— Tak, na raty. Przedewszystkiem jednak każ pan z łaski swojej opuścić tę straszną budę, bo mi duszno i usiądź pan koło mnie, bo mi niewygodnie.

Spełnił i te życzenia pokornie.

— Jeżeli mi pani każesz biedz za dorożką jak psu na „czworakach", to też będę biedz, choćby na koniec świata.

Roześmieszył ją tem bardzo.

Po wybuchach rozpaczy ogarnęło ją nieograniczone uczucie wesołości jakiś lekkomyślny nastrój, coś graniczącego poprostu ze swawolą.

— A wie pan — podchwyciła kapryśnie — okropnie ciekawam, jakbyś pan wyglądał w tylko co wspomnianej pozie?! Ha, ha, ha! . . . Na czworakach za dorożką! . . . Ha, ha, h! . . . Okropnie ciekawe, okropnie ciekawe! . . .

Podniosła rękę do góry.

— Panie rotmistrzu, ja każę!

Zerwał się z siedzenia bez namysłu, ledwo że uchwyciła go za rękaw.

— Panie Zarubajew, to żarty, daj pan spokój! . . .

Spojrzał na nią z uśmiechem.

— A, wstyd się pani zrobiło?

— Naturalnie, że wstyd! Ludzie nas zobaczą. Usiadł.

— Ludzie . . . Aha, ludzie nas zobaczą — powtórzył z goryczą i pochylił głowę smutnie.

— Nie dobra pani jesteś, panno Wando, nie dobra! Jej kapryśne figlarne usposobienie wzrastało.

— Dla czegóż to tak, panie oficerze po cywilnemu?

— Ja dla pani gotów jestem nawet na głupstwo, a pani idzie tylko o to, aby nas ludzie nie widzieli.

— No, przeciwnie; powiem panu nawet, że taka niedomyślność pańska zakrawa na niewdzięczność!

— Na niewdzięczność nawet?

— A nawet na niewdzięczność, bo jeżeli chcesz pan pomyśleć tylko, to zrozumiesz, iż w razie, gdyby nas ludzie zobaczyli, najwięcejbyś pan ucierpiał. Jesteś pan oficerem i chodzisz pan po cywilnemu.

— O, o to najmniejsza!

— Jakto, najmniejsza. Wiem, że to jest zabronione. Możesz pan odpowiadać i przyznam się panu że się o pana boję.

Zerknął na nią z boku.

— Czy pani jeszcze żartuje?

Zrobiła minę zupełnie serio.

— Wcale nie żartuję. Sądzisz pan, żeby mi było przyjemnie patrzeć na to, jak pan pokutujesz za podobne grzechy? To rzecz po prostu niebezpieczna.

— Niebezpieczna? — podchwycił przeciągle. — A pani sądzi, że bezpieczniej jest w mundurze uczestniczyć tam na tych zebraniach u Koszyckich? . . .

Cień jakiś przemknął po jej twarzy.

— Proszę, nie przypominaj mi pan tych zebrań dzisiaj; wyjątkowo dzisiaj, proszę.

— Wszystko podług rozkazu, wasza miłość!

Wjeżdżali w Nowy Świat pełen świateł, ruchu, wesołych twarzy i w duszy zamkniętej samej w sobie dziewczyny, zapulsowały jakieś tajemnicze a pokrzywdzone do tej pory tętna.

— Ach, żyć, żyć, żyć! — Wyrwało jej się z ust.

Odwróciła się do Zarubajewa i gorączką poczęła mówić o tem, z jaką przyjemnością znalazłaby się teraz w Czersku, wśród swobodnie w szeroką dal rozpostartych lasów i pól, gdzie właśnie z pod topniejącego powoli śniegu budzi się takie pierwsze westchnienie.

— Wie pan, że ziemia o tej porze oddycha?

— Jeżeli pani tak chce . . .

— Ja nie chcę, zapewniam pana, że ja nie chcę, a ona swoją drogą oddycha . . .

— „Eppur si muove"?!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z ruchu wyborczego

Posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej.

Warszawa. (PAT.) Dnia 25 b. m. o godz. 8-mej wieczorem odbędzie się w gmachu Ministerstwa Sprawiedliwości posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej, na którem mogą być obecni także pełnomocnicy zgłoszonych list państwowych.

Wyborcze listy państwowe.

Warszawa. (PAT.) Złożone zostały następujące listy wyborcze-państwowe: 1. Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, 2. P. P. S., 3 P. S. L. Wyzwolenie, 4. Ogólno-żyd. Związek Rob. „Bund" w Polsce, 5. Żyd. Rob. Komitet Poale Sjon, 6. Ukraiński Narodni Sojusz, 7. N. P. R., 8. Ukraińsko-Selański Robotniczy Socjalistyczny Objednani Selrob., 10. Stronnictwo Chłopskie, 11. Monarchistyczna Organizacja Wszechpaństwowa M. O. W. 12. Chłopskie Stronnictwo Radykalne, 13. Jedność Robotniczo-Chłopska, 14. Zw. Chłopski, 15. Polskie Stronnictwo Katolicko-Ludowe, 16. Główny Komitet Wyborczy P. P. S. Lewica, 17. Zjedn. Narodowe-Żydowskie w Małopolsce, 18. Blok Mniejszości Narodowych w Polsce, 19. Jedność Selrobu, 20. Lista Ruska, 21. Narodowy-Państwowy Blok Pracy, 22. Wyborczy Blok Ukraińsko-socjalistycznych Selańsko-Robotniczych Partyj, 23. Zw. Siły Chłopskiej, 24. Lista Katolicko-Narodowa, 25. Polski Blok Katolicki Polskiego Stronnictwa Ludowego Piast i Chrześc. Demokraci.

Warszawa. (PAT.) Dnia 24 b. m., w którym upłynął ostateczny termin zgłoszania państwowych list wyborczych do Sejmu i Senatu, złożone zostały listy następujące: Nr. 26 Ukraińska Partja Pracy, Nr. 27 Poale Sjon. (Zjednoczenie T. S. P.), Nr. 28 Ukraiński Wyborczy Blok Selan. Robotników i Pracującej Inteligencji za zemlu i woln., Nr. 29 Komitet Wyborczy Inwalidów i Zdemobilizowanych Wojskowych, Nr. 30 Katolicka Unja Ziem Zachodnich, Nr. 31 Sjonistyczno-demokratyczny Blok Pracy, Nr. 32 Zjednoczona Lewica Polska Samopomoc, Nr. 33 Ogólno żydowski Narodowy Blok Wyborczy do Sejmu i Senatu, Nr. 34 Niezależna Socjalistyczna Partja Pracy.

Z wymienionych list państwowych do Sejmu następujące listy zgłosiły kandydatury do Senatu: Lista numer 1, 2, 3, 6, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 17, 18, 20, 21, 22, 24, 25, 28, 30, 33.

NPR. na Śląsku nie wystąpiła z N. Ch. Z. P.

Wobec twierdzenia Agencji Wschodniej a za nią „Polonji" jakoby NPR. na Śląsku wycofała się z Nar. Chrześc. Zjednoczenia Pracy, a posłowie jej Grajek, Obrzut i Kot utworzyli własną listę okręgową, z którą szliby samodzielnie do wyborów — zwróciliśmy się do czynników miarodajnych z wątpliwościami co do tej wzmianki. Te zapewniły nas, że w owej pogłosce niema ani źdźbła prawdy.

Jednolity front polski w Świętochłowicach.

W dniu 12 stycznia 1928 r. odbyło się posiedzenie miejscowego komitetu wyborczego Nar. Ch. Zj. Pracy składającego się z 22 przedstawicieli organizacyj społecznych i zawodowych, aby omówić sposób prac przygotwawczych dla nadchodzących wyborów do sejmu i senatu. Posiedzenie to zagaił przewodniczący p. Walecki Michał, który, obszernie streścił kwestję złączenia się wszystkich Polaków w jeden front polski, aby przy wyborach pójść zwartym szeregiem do urny wyborczej. Mowca scharakteryzował dodatnio dotychczasową taktykę przy poprzednich wyborach, które odbyły się zawsze pod wpływami różnych partyj czy partyjek. Posłowie wybierani w ten sposób, mieli więcej na oku korzyści partyj swych czy też osobiste, a bardzo mało starano się o pracę twórczą dla Ojczyzny naszej. Następnie przemawiał obecny na tem posiedzeniu naczelnik gminy p. W. Polak, który bardzo rzeczowo uzupełnił wywody przedmowcy. Apelował w charakterze prywatnym do obecnych przedstawicieli organizacyj miejscowych, by jak najczęściej zwoływali zebrania swych towarzystw, na których jedynym tematem powinna być sprawa wyborów. Bardzo rzeczowo porównywał Śląsk nasz z łodzią, której wioślarzami jest społeczeństwo polskie, i którą popychać musimy ku naszej Rzeczypospolitej. Nadmienił dalej, że łatwo jest być krytykiem, lecz ciężko jest być mrówką pracowitą.

Wywody p. przewodniczącego jak również p. Polaka przyjęli zebrani z szczerem zadowoleniem, czemu dali odpowiedź w następującej rezolucji:

„Zebrani dnia 12 stycznia rb. w Świętochłowicach przedstawiciele miejscowych organizacyj społecznych i zawodowych, zajmują wobec zbliżających się wyborów następujące stanowisko:

1. Świadomi naszych, na kresach zachodnich specjalnie ważnych obowiązków narodowych i obywatelskich dołożymy wszelkich starań w kierunku uświadomienia społeczeństwa, by ani jednego głosu polskiego nie uronić. 2. Uznając potrzebę utworzenia jednolitego frontu wyborczego witamy gorące, w tym kierunku idące szlachetne zabiegi Nar. Ch. Zj. Pracy. 3. Wzywamy polską prasę na Śląsku, by przynajmniej w obecnym poważnym okresie sprowadziła wszelką polemikę i kampanję wyborczą do granic właściwych do umiaru nie rozdwajającego społeczeństwa do poziomu prawdziwie obywatelskiego będącego wychowawczego i uświadomionego. 4. Do zamierzeń rządu obecnego a na Śląsku poczynań p. Wojewody dr. Grażyńskiego wyrażamy jak najgoretsze zaufanie.

Zarząd Komitetu wyborczego Nar. Ch. Zjedn. Pracy
przew. Walecki Michał, sekretarz Hajduk Fr.

Komitet wyborczy:

1. Zw. Nauczycieli Polskich „Ognisko"; 2. Tow. Polek przy N. P. R.; 3. Tow. Polek św. Jadwigi; 4. Liga Morska i Rzeczna; 5. ZZP. oddział górników; 6. ZZP. oddział metalowców; 7. Straż pożarna; 8. Zw. Tow. Śląskich; 9. Zw. Powst. Śląsk. grupa Szarlociniec; 10. Zw. Hallerczyków; 11. Zw. inwalid. woj.; 12. Zw. S. P. Kupców i Przemysłowców; 13. Tow. gimn. „Sokół"; 14. Zw. Podof. Rezerwy; 15. N. P. R.; 16 Zw. Uchodźców Śl.; 17. L. O. P. P.; 18. ZZP.; 19. Związek inwalidów górniczych i hutniczych; 20. Kółko teatr. Sienkiewicz; 21. Z. O. K. Z.; 22. Zw. Strzelecki.

Biuro komitetu wyborczego N. Ch. Zj. Pracy znajduje się w lokalach Czytelni Ludowej w Świętochłowicach, przy ulicy Wolności 15. Godziny urzędowe ustalono: od 10—12 i od 16—18 codziennie.

O jednolity front polski w Brzezince.

W niedzielę, dnia 15 bm. na zebraniu przedstawicieli towarzystw polskich w Brzezince zapadła następująca rezolucja:

Z ramienia zarządu koła Z. O. K. Z. w Brzezince zaproszono na dzień 15 stycznia 1928 r. wszystkie zarządy towarzystw polskich bez względu na ich ugrupowania polityczne.

Po zbadaniu ogólnego nastroju jaki panuje na terenie Brzezinki, na podstawie poważnej i wyczerpującej dyskusji, zebrani postanowili jednomyślnie zwrócić się do miarodajnych władz polskich na Górnym Śląsku z gorącą prośbą, by w imieniu dobra sprawy polskiej, w imieniu scalenia Rzeczypospolitej, w imieniu jednolitego zwartego silnego frontu polskiego, dążyli usilnie do pogodzenia waśń i tarć w obozach polskich nawzajem się zwalczających bo tylko jednomyślność i uzgodnienie zapewni zwycięstwo szerokich mas polskich podczas przyszłych wyborów. Zebrani reprezentujący podpisane związki oświadczają, że bezwzględnie dążyć będą do scalenia pracy państwowo-twórczej i nie dopuszczą do rozbicia, by głosy polskiego obywatela padły na wrogą listę antypaństwową i wszelkiemi siłami dążyć będą do utworzenia na terenie Brzezinki jednej wspólnej polskiej akcji wyborczej.

Z. O. K. Z.; Związek Inwalidów; Związek Inwalidów Wojennych Rzplitej; Z. Z. P. Podlarysz; Z. Z. P. Brzezinka; Polski Związek Kolejarzy; Chrz. Zjednocz. Partji Pracy Sekcja Kolej; Kółko Rolnicze; Związek Podoficerów Rezerwy Rzplitej; Narodowy Związek Powst. i był. żołnierzy; Związek Powstańc. Śl. I grupa Związek Powstańców Śl. II grupa; Związek Strzelecki; Partja Pracy; Chrz. Demokracja; Tow. gimn. Sokół; Związek Wierzytelności; Straż Pożarna; Klub Sport. Powstaniec nr. 8.

Wyborcy za Narod. Chrześc. Zjedn. Pracy.

Ostatniej niedzieli odbyły się liczne wiece, urządzone przez **wspólny front polski** na Śląsku, zwany Narod. Chrześc. Zjednocz. Pracy.

W Król. Hucie odbyły się dwa wiece, w sali pana Radwańskiego, przy ul. Wodnej i na sali „Domu Polskiego". W pierwszym wzięło udział 500, w drugim 1000 ludzi. Na obu przyjęto bardzo życzliwie hasło Narod. Chrześc. Zjednoczenia Pracy, głoszące konieczność współpracy z rządem Piłsudskiego w celu dalszej naprawy stosunków i polepszenia bytu pracujących rzesz ludowych.

W. Hajduki. Zebranie Związku właścicieli nieruchomości W. Hajduk, w liczbie 200 osób, po przemowie burmistrza p. Grzesika, uchwaliło poprzeć wspólny front polski czyli Narod. Chrześc. Zjedn. Pracy.

Przed niedawnym czasem katowicki główny zarząd tegoż związku deklarował się za p. Korfantym. Okazuje się, że filje związku są przeciwnego zdania.

Nowe Hajduki. Po przemowie redaktora p. Kapuścińskiego zebrani przedstawiciele wszystkich związków polskich oświadczyli się za Nar. Chrześc. Zjedn. Pracy i wzywają wszystkich wyborców, aby oddali głosy na listę tego Zjednoczenia. Wyrazili zaufanie Marsz. Piłsudskiego i wojewodzie dr. Grażyńskiemu.

Szarlej. Zwołany przez Korfantego wiec, przemienił się na manifestację na rzecz współpracy z rządem Piłsudskiego. Na 500 zebranych zaledwie 50 z byłem posłem Skowronkiem oświadczyło się za Korfantym. Reszta opowiedziała się za Narod. Chrześc. Zjednocz. Pracy.

Chorzów. Zwołany przez blok Korfantego wiec, w którym wzięło udział 800 osób, oświadczył się przeciw Korfantemu. Co więcej, zaprotestował przeciwko bałamuceniu ludności śląskiej przez p. Korfantego, wyraził uznanie Prezydentowi Polski, obecnemu rządowi z Marsz. Piłsudskim i wojewodzie dr. Grażyńskiemu za owocną pracę dla dobra ludu.

Rybnik. Na zjeździe delegatów komitetów miejscowych Narod. Chrześc. Zjednocz. Pracy z całego powiatu, w którym wzięło udział 200 wybitnych powiatowców, po przemowach pp. Majchrzakowskiego, Bałdyka, Kapuścińskiego i dr. Pawalca wyrazili zaufanie rządowi Marsz. Piłsudskiego.

Stojąc na gruncie zasad chrześcijańskich potępiamy nadużywanie haseł religijnych w walce wyborczej oraz stwierdzamy, że tak samo, jak nasi ojcowie i praojcowie, będziemy bronić naszej wiary.

Żądamy zmiany systemu podatkowego w tym kierunku, by ciężary podatkowe były sprawiedliwie podzielone, a wymiar podatków nie narażał egzystencji życiowej podatników i by metody ściągania podatków poddano gruntownej rewizji.

Żądamy utrzymania w całej rozciągłości zdobyczy socjalnych klasy robotniczej a w pracy 8 godz. dnia pracy, poprawy bytu inwalidów i rencistów oraz likwidacji bezrobocia i zastosowanie zarobków do potrzeb życiowych robotników i urzędników.

Żądamy bezwzględnego przeprowadzenia reformy rolnej i taniego długoterminowego kredytu dla rolników, osadników jak również rzemieślników.

Żory. Zebranie Stanu Średniego, rzemieślników i kupców po przemowie prezesa Związku Cechów pana Fraja, syndyka związku p. Adamczyka, oraz kierownika biura Izby rzemieślniczej p. Schwenzera, wezwało wszystkich kupców i rzemieślników do solidarnego poparcia listy Nar. Chrześc. Zjedn. Pracy.

Między innemi p. Fraj wskazał na posłów Chadecji, którzy naraz podali wniosek w Sejmie Śląskim, o zniesienie cen maksymalnych, czego przez pięć lat nie czynili. Dopiero teraz, przed wyborami, przypomnieli sobie o tem. Nam potrzeba posłów, którzyby o takich rzeczach nie zapominali.

Szopienice w Katowickiem. Dnia 18 stycznia rb. za staraniem naczelnika gminy p. Bienioszka z Szopienic zwołano zebranie celem utworzenia komitetu wyborczego N. Chrześc. Zjedn. Pracy. Na zebraniu były reprezentowane wszystkie towarzystwa, związki i organizacje wszystkich kierunków zapatrywań. Po referacie i dyskusji zgłosiło przystąpienie do Komitetu 25 związków względnie towarzystw. Przedstawiciele 5 organizacyj, nie mając plenipotencji od zarządów swych, przystąp. po zebraniach tychże. Tak Szopienice do wyborów pójdą zwartym frontem przy Nar. Chrz. Zjednocz. Pracy. Do komitetu wybrano 12 członków. Ścisły zarząd składają: Kupilas Feliks prezes, Bienioszek naczeln. wiceprezes, Wrzyszcz Teofil sekretarz.

Kruczkowska zast. sekretarza, Mak skarbnik. Wkońcu uchwalona została rezolucja, w której obecni wyrażają radość z utworzenia jednolitego frontu polskiego w Szopienicach przyrzekają agitować za nim, oraz wyrażają uznanie i cześć Prezydentowi Rzplitej Mościckiemu, rządowi Marsz. Piłsudskiego i wojewodzie dr. Grażyńskiemu.

Janów-Nikiszowiec w Katowickiem. W dniu 15 stycznia b. r. odbyło się w Nikiszowcu zebranie organizacyjne N. Ch. Z. P. celem wyboru miejscowego komitetu tak dla Nikiszowca, jak i dla Janowa i Giszowca. W zebraniu udział wzięło imieniem miejscowych towarzystw i związków razem osób około 50, którzy uchwalili zorganizowanie jednolitego frontu wyborczego. Po zagajeniu zebrania przez p. naucz. Pawła Basistę oraz przedstawieniu celów i korzyści Zjednoczenia rozwinęła się ożywiona dyskusja na temat pracy w tejże organizacji, a także i agitacji przedwyborczej, wszyscy zgodnie podkreślali doniosłość tej akcji. Następnie przystąpiono do wyboru komitetów miejscowych. Na Janów wybrani zostali: pp. Madej, Nycz, Żmuda, i Janoszka; na Nikiszowiec pp. Dryś, Buechs, Kołodziejczyk i Czernecki; na Giszowiec pp. Fus, Mol, Śmigielski. Zebranie zakończy p. Basista apelem do zebranych o wytężoną pracę nad pomyślnym wynikiem przyszłych wyborów. Do tegoż Zjednoczenia zgłosiły swe przystąpienie: Z. O. K. Z. Nikiszowiec, Janów i Giszowiec, Zw. Powst. Śląskich, N. P. R., Tow. Polek przy N. R. P., Z. Z. P. Zw. Umysł., Z. Z. P. Zw. Górników, Klub Obywatelski, Kolumna Sanitarna, Związek Strzelecki, Związek Naucz. Szkół Powszechnych, T. C. L., Tow. Śpiewu: „Halka", „Moniuszko", „Promień" i „Chopin", Zw. Podof. oficerów Rezerwy, Zw. Inwalidów, Tow. Obyw. Janów, Tow. właśc. nieruchomości, Tow. Sokół — Giszowiec, Związek Uchodźców — Giszowiec, Klub Sportowy — Nikisz 20.

Świętochłowice. (Z ruchu wyborczego). Dnia 22 1. 1928 o godz. 15-tej miał odbyć się wiec publiczny „Jedności Robotniczej" (czytaj: partji komunistycznej) w sali p. Pilawy. Kiedy jednak zaraz po zagajeniu padły zwroty przeciwpaństwowe, powstało takie oburzenie i wrzawa, że wiec został natychmiast rozwiązany.

Niewiadom w Rybnickiem. Dnia 15 bm. odbyło się w Niewiadomiu G. zebranie obywatelskie celem utworzenia szerszego komitetu wyborczego N. Ch. Zjedn. Pracy. Zagaił je naczelnik gminy p. Musiolik i witając licznie przybyłych, zaznaczył cel zebrania jak też ważność zbliżających się wyborów. Po przemówieniu p. Karasińskiego wywiązała się dyskusja, poczem zebrani zgłosili jednomyślnie swoje przystąpienie do komitetu wyborczego N. Ch. Zjedn. Pracy, zatwierdzając następujący skład zarządu komitetu: przewodn. p. naczelnik gminy Musiolik zast. przew. p. gener. dyrektor Wojciechowski, sekretarz p. sekr. Karasiński, skarbnik p. nauczyciel Szeja. Na zebraniu były reprezentowane wszystkie miejscowe organizacje polityczne, zawodowe, społeczne i kulturalno-oświatowe. Na wniosek przewodniczącego zebrani uchwalili jednogłośnie rezolucję wyrażając cześć Marsz. Piłsudskiemu za dokonane odrodzenie Polski i apel do wszystkich mieszkańców gminy, aby bez wyjątku poparli przy wyborach Nar. Chrz. Zjedn. Pracy i kandydatów przez nie wysuniętych. Okrzykiem na cześć Prezydenta Państwa Mościckiego i Marsz. Piłsudskiego zamknięto zebranie w podniosłem nastroju.

Dębieńsko Stare w Rybnickiem. W dniu 18 bm. odbyło się zebranie organizacyjne miejscowego komitetu wyborczego. Po referacie wygłoszonym przez naczelnika urzędu okręgowego p. Bielę, wybrano miejscowy komitet Nar. Chrześc. Zjedn. Pracy. W skład zarządu tegoż komitetu weszli: pp. kierownik szkoły Pawluś jako przewodniczący. Tochak jako zastępca. Urzędowska jako sekretarka, oraz jako członkowie pp. Jesionkowa, Jesionek, Stupik, Biskup, Szczepanek, Nowak, Kawała i Grabowski. Wybrani członkowie są przedstawicielami nietylko poszczególnych związków ale i zawodów. Zebrani uchwalili jednogłośnie złożyć panu wojewodzie dr. Grażyńskiemu, jako przedstawicielowi rządu — wyrazy hołdu za intensywną i owocną pracę nad wzmocnieniem polskości, oraz podniesieniem dobrobytu na zachodnich kresach Rzeczypospolitej.

Giełda pieniężna i towarowa.

Katowickie kursy bankowe
w dniu 24 stycznia 1928 r.

Płacono: za 100 złotych 47.05 marek niem.; za 100marek niemieckich 212.50 złotych; za dolara amerykańskiego 8.91 ¼ złotych; za 100 franków szwajcarskich 172 złotych.

Waluty zagraniczne na giełdzie warszawskiej
w dniu 23 stycznia 1928 r.

Płacono: za dolara amerykańskiego 8.88 złotych; za funt szterlingów angielskich 43.34 złotych; za 100 franków francuskich 34.94 złotych; za 100 szylingów austrjackich 125.34 złotych; za 100 koron czeskich 26.35 złotych; za 100 franków szwajcarskich 171.27 zł.; za 100 guldenów holenderskich 358.70 złotych.

---

* **Katowickie ceny ziemiopłodów** z dnia 24-go stycznia 1927 r. Płacono za 100 kilogramów franko stacja wojewódzka w walucie złotowej: Pszenica 50 do 51. Żyto 44.50—45.50. Owies 38.00—39.50. Jęczmień 43—45. Makuch słonecznikowy 49—50. Makuch lniany 53—54. Makuch rzepakowy 29. Osucie pszeniczne 29—30. Osucie rżane 29—30. Tendencja spokojna.

Warszawska giełda zbożowa
w dniu 23 stycznia 1928 r.

Żyto kongresowe franko Warszawa 40.75, franko stacja załadowania 39.70. — Pszenica kongresowa franko Warszawa 50.00. Ceny orjentacyjne: Owies 37—38. Jęczmień browarowy 41—41.50. Osucie rżane 27—27.50. Osucie pszeniczne 28 do 28.50. Usposobienie spokojne.

Poznańska giełda zbożowa.
w dniu 23 stycznia 1928 r.

Żyto 38.70—39.70. Pszenica 45.50—46.50. Jęczmień 33—35. Jęczmień browarowy 39.50—41.00. Owies 32.75—34.75. Mąka rżana 70 proc. 55.25. Mąka rżana 65 procent 56.75. Mąka pszeniczna 65 procent 65.75—69.75. Osucie pszeniczne 27.25—28.25. Osucie rżane 27.90—28.90. Groch polny 48—53. Groch Wiktorja 60—82. Groch Folgiera 55—65. Ziemniaki fabryczne 5.80—6.00. Rzepak (raps) 63—70. Wyka 30—33. Peluszka 30—32. Seradela 23.50—24.50. Koniczyna czerwona 220—310. Koniczyna biała 180 do 280. Koniczyna szwedzka 260—320. Koniczyna żółta 150—180. Koniczyna w łuskach 60—80. Usposobienie spokojne.

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Czwartek 26 stycznia

Św. Polikarpa, bisk. męczennika † 169

Św. Pauli, wdowy † 404.

SŁOW.: SKARBIMIR.

Błogosławiony.... Bóg... który sam czyni dziwne rzeczy i błogosławione Imię Majestatu Jego na wieki. (Psalm LXXI 18. 19.)

Zdanie: Zawsześ mię żywiła ręko moja! Kto Bogu ufa i pracuje, do ostatniej starości nędzy nie uczuje. S. Szymonowicz.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wsch. o godz. 7.39, zach. o godz. 16.15. — Księżyc wsch. o godz. 9.44, zach. o godz. 20.55.

Długość dnia wynosi 8 godz. 36 min.

Zmiany powietrza przed 100 laty: opady. — Jutro: śnieg, deszcz, mgła.

— **Dodatkowe wyłożenie list wyborczych.** W czaise od 9 do 13 lutego br. nastąpi dodatkowe wyłożenie list wyborczych.

Listy wykłada się do ponownego wglądu wyborców w tych samych lokalach, w których wyłożone były po raz pierwszy.

Prawo sprawdzania przysługiwać będzie jedynie tym wyborcom, którzy zgłosili wnioski o uzupełnienie, uwierzytelniając je odpowiedniemi dokumentami, minowicie policyjnem poświadczeniem miejsca zamieszkania.

— **Wolne karty kolejowe dla emerytów kolejowych.** Ministerstwo komunikacji wydało rozporządzenie, na mocy którego emerytom kolejowym i członkom ich rodzin przysługuje rocznie bilet wolnej jazdy na kolejach. W ten sposób zostało zniesione krzywdzące tych emerytów zarządzenie pozbawiające ich tego biletu, a wydane przez dawne rządy.

Województwo Śląskie

— **Sprzedaż presówki.** Wydział Skarbowy Województwa Śląskiego oznajmia, że Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego chcąc zadość uczynić życzeniom konsumentów na obszarze Województwa Śląskiego wprowadziła sprzedaż tytoniu „presówki" i „skrętków śląskich". Ustanowiona rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 9 stycznia 1928 cena w detalicznej sprzedaży wynosi za 1 kg. „presówki" 12 zł., czyli za 100 gramów 1 zł. 20 gr., — za 1 sztukę „skrętków śląskich" 84 gr.

„Presówka i „skrętki śląskie" będą sprzedawane wyłącznie na obszarze Województwa Śląskiego jako wyrób pograniczny.

Sprzedaż detaliczna „presówki" dla konsumentów będzie się odbywać na wagę a „skrętki" mogą być dzielone na połówki.

Zarazem Wydział Skarbowy nadmienia, że w niedługim czasie mają się pojawić papierosy pograniczne pod nazwą „Silesia".

* **Zeznania do wymiaru podatku dochodowego.** Władze skarbowe przypominają, że termin składania zeznań o dochodzie do wymiaru podatku dochodowego na rok 1928 upływa dla osób fizycznych i spadków wakujących dnia 1 marca 1928 r., dla osób prawnych dnia 1 maja 1928 r.

Z Katowickiego.

Katowice. (O zachowanie drzew ulicznych). Zarząd Ogrodów Miejskich obwieszcza: Oceniając doniosłe znaczenie drzew ulicznych w miastach przemysłowych i w trosce o ich żywot, przystępuje się w roku bieżącym do przycinania ich, gdyż szczupła miska ziemna, położona pod brukiem, nie posiada możności zaopatrzenia olbrzymów w należytą ilość żywności. Obserwator w ciągu roku ub. mógł stwierdzić, iż conajmniej ⅓ wszelkich gałązek uległa wyschnieniu. Przy drzewach nieprzyciętych jeszcze stan ten można jeszcze widzieć (ul. Francuska, Słowackiego). Nie tylko w Katowicach zauważa się wielkie braki, powstałe przy sadzeniu drzew, ale i w Niemczech, Holandji, Belgji i Francji północnej. Wskutek właśnie tej okoliczności zapanowało od trzech lat pewnego rodzaju wymieranie drzew, które zatacza coraz większe kręgi. Przykładem jest miasto Münster w Westfalji, które straciło w ciągu jednego roku przeszło 700 drzew. To samo odnosi się do miasta Nürnberg, które straciło kilkaset drzew. Holenderscy i niemieccy uczeni od dawna czynią badania, zmierzające do stwierdzenia powodów tego katastrofalnego wymierania. Prace ich zostały uwieńczone dobremi wynikami.

Ze względów oszczędnościowych musiałyby miasta w przyszłości zrezygnować z obsadzenia wąskich ulic drzewami. W ulicach zaś szerokich możnaby po dokładnem ulepszeniu gleby sadzić drzewka, posiadające odporność na wyziewy przemysłowe. Zaznacza się, że drzew ulicznych Katowic nie można odżywiać nawozami sztucznemi, ponieważ organizm korzeniowy, znajdujący się pod brukiem, nie dostępny jest z powodu zbyt małej warstwy ziemnej. Wyrównanie nastąpić może tylko ostrem przycięciem drzew, by przedłużyć ich żywot o 10—20 lat.

— (Egzamin). Dnia 21 bm. odbył się w lokalu Śl. Izby Rzemieślniczej w Katowicach pod przewodnictwem posła p. Adolfa Soboty egzamin na czeladników w zawodzie bednarskim. Złożył kandydat Wilhelm Przyklęk z Wielkich Hajduk z wynikiem dostatecznym. (A. P.)

Z Świętochłowickiego.

Król. Huta. (Z konferencji budowlarzy). W dniu 22 stycznia o godzinie 11 przed południem w domu Związku metalowców Z. Z. P. w Król. Hucie przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego L. 3 odbyła się konferencja budowlarzy okręgu królhuckiego. Po stwierdzeniu obecnych i załatwieniu spraw wstępnych wygłosił referat kol. Kamieński z Król. Huty o przebiegu ostatnich układów zarobkowych, o stanie 8-godzinnego dnia pracy dla budowlarzy hutniczych, o stanie budownictwa na rok 1928. W końcu swego przemówienia poruszył sprawę nadchodzących wyborów do ciał ustawodawczych. Po referacie toczyła się obszerna dyskusja. Poszczególni mówcy wypowiedzieli swe oburzenie na postępowanie pracodawców co do podwyżki zarobków oraz co do zwlekania w zaprowadzeniu 8-godzinnego dnia pracy dla budowlarzy hutniczych. W końcu przedłożono rezolucje z konferencji budowlarzy okręgu katowickiego z dnia 15 1. 1928 r., które zostały przez zebranych jednogłośnie przyjęte. O godzinie ½3 konferencję zakończono.

— (Z rzeźni miejskiej). Według krążących pogłosek zostały przeciwko dyrektorowi rzeźni miejskiej p. dr. B. wszczęte dochodzenia sądowe za pewne przewinienia natury weterynaryjnej. Pomimo to p. dr. B. został w urzędzie swym jako dyrektor.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Ze statystyki powiatu). Liczba mieszkańców większych obwodów okręgowych przedstawia się następująco:: Pszczyna 7.009, Mikołów 10.090, Stary Bieruń 8.678, Imielin 14.583, Orzesze 10.291, Łaziska 10.146, Śmiłowice 9.998, Podlesie 9.844, Tychy 9.039, Pawłowice 9.034, Piotrowice 6.905, Chełm 4.521.

Starawieś w Pszczyńskiem. (Kasa Oszczędności i pożyczek). W niedzielę, dnia 29-go stycznia po południu o godzinie 4-tej odbędzie się posiedzenie kasy oszczędności i pożyczek na sali p. Spyry w Starejwsi. (z.)

Z Rybnickiego.

Wodzisław w Rybnickiem. (Zebranie robotników rolnych). W niedzielę ubiegłą odbyła się tu konferencja delegotów i zarządów filij Związku robotników rolnych i leśnych Z. Z. P., na której referował prezes oddziału p. Karuga o mających się odbyć układach w sprawie nowej umowy najmu, jaka ma być zawarta w czasie do 1-go kwietnia. Omawiano również sprawy ubezpieczeń odn. sprawy kasy chorych. Zebrani wyrazili swoje uznanie zarządowi za połączenie się z „Narodowem Chrześcijańskiem Zjednoczeniem Pracy", przez co zarząd udowodnił, że zrozumiał potrzebę utworzenia jednolitego frontu przeciw separatystom, Niemcom i miszmaszowi socjalistycznemu.

Pszów w Rybnickiem. (Wystawa gołębi pocztowych). Towarzystwo hodowców gołębi pocztowych „Iskra" w Pszowie urządza od 18 do 19 lutego wielką wystawę gołębi pocztowych, rasowych oraz drobiu.

Z Tarnogórskiego.

Tarn. Góry. (Ostrzeżenie). Starostwo podaje do publicznej wiadomości, że Ambrożemu Wiśniewskiemu z Szczurczyńskiej pow. łuckiego, Walentemu Mroczkowskiemu i Mikołajowi Kozłowskiemu z Różyszcz pow. łuckiego nie należy udzielać żadnych zapomóg, gdyż włóczą się oni po kraju i wyłudzają wsparcia pod różnemi pozorami.

— (Śmierć pod kołami pociągu). Niejaki Ludwik Sieradzon wyskoczył przedwcześnie z pociągu towarowego i dostał się pod koła, które urwały mu nogi i ręce. Przewieziony do tutejszego szpitalu powiatowego, zmarł wkrótce.

Chechło Stare w Tarnogórskiem. (Pieniądze do odebrania). W tutejszym urzędzie okręgowym jest do odebrania pewna kwota pieniędzy, którą wraz z porfelem znaleziono w pobliżu Ostrożnicy koło Świerklańca.

Rozpowszechniajcie naszą gazetę

SPORT.

Górniczy Klub Sportowy „Kresy" w Król. Hucie.

Na życzenie wielu uczestników zeszłorocznego balu maskowego urządza w sobotę, dnia 4 lutego 1928 r. w salach hotelu „Hr. Reden" w Król. Hucie, ulica Katowicka nr. 7, jak zwykle co roku swój tradycyjny bal maskowy, Górniczy Klub Sportowy „Kresy" przy Polskich Kopalniach Skarbowych w Królewskiej Hucie. Do jednej z wielu atrakcyj, które do urozmaicenia tegorocznego balu maskowego należeć będą niewidziane dotychczas efekty świetlne. Dzięki pomysłom dobranego komitetu sale hotelu „Hrabia Reden" przemienią się w zaczarowany ogród z bajki. Dzięki temu oświetleniu kostjumy i toalety balowe uwydatnią się w całej swojej okazałości. Już od kilku dni komitet wykonawczy czyni usilne starania, by swój tradycyjny bal urozmaicić szeregiem niespodzianek. Komitet uprasza wszystkich tych, którzy nie otrzymali dotychczas zaproszeń o łaskawe zgłoszenie się po nie telefonicznie, Król. Huta nr. 636 lub 640 względnie Katowice 972.

Policyjny KS. — Pogoń 2:5 (2:3).

Do przerwy gra spokojna i ładna. Obie drużyny przeprowadzają błyskawiczne i groźne ataki, które przynoszą gospodarzom dwie bramki i to przez Richtera i Kiczika, gościom natomiast trzy przez Malika 2, i Pazurek 1.

Po zmianie pól obraz gry doznał zupełnej zmiany, drużyna gospodarzy opadła na siłach, cofnęła się do defensywy i skutecznie broniła się przed większą porażką, w czem dopomógł im rezerwowy bramkarz. Gra przybrała niepotrzebnie ostrych form, lecz energiczny sędzia każde przewinienie karał i nie dopuścił do brutalnej gry. Druga połowa gry upłynęła pod znakiem nużącej przewagi Pogoni, w której nie zadowolił atak, przez długie przetrzymywanie piłki lub też przez hyperkombinację.

Dalsze dwie bramki uzyskała Pogoń z niewyraźnych sytuacyj podbramkowych przez Pazurka i Latacza.

Pogoń zasilona została ostatnio przez Mazura i Andersa obaj z Diany katowickiej. Debiut tych graczy w barwach Pogoni wypadł pomyślnie. Jako całość drużyna Pogoni pozostawia jeszcze wiele do życzenia, brak jej rozumnej współpracy, pilnowanie swych stanowisk, należytego krycia przeciwnika, każdy gracz grzeszy długiem przetrzymywaniem piłki, a atakowi brak silnych i precyzyjnych strzałów.

W drużynie gospodarzy na pierwszy plan wybił się bramkarz, broni on brawurowo, posiada pewny chwyt i daleki wykop.

Sędziował jak zwykle dobrze p. Szot z Wełnowca.

Pogoń Nowy Bytom — Naprzód Ruda 0:2 (0:1).

Zawody powyższe zostały 20 minut przed końcem przerwane przez drużynę gości, która do orzeczeń sędziego nie chciała się zastosować. Drużyna Naprzodu przybyła do Nowego Bytomia z silną wolą zwycięstwa — i zwyciężyła, lecz nie zasłużenie.

Gra sama stała na niskiem poziomie. Drużyna gospodarzy pod każdym względem lepsza od swego przeciwnika, przegrywa zawody wskutek brutalnej gry gości, którzy już w pierwszych minutach gry okaleczyli dwóch graczy Pogoni, tak, że Pogoń przez cały czas dalszej gry grała tylko w dziewiątkę.

Mimo liczebnej przewagi gości, gospodarze są panem boiska i panem gry, lecz atak ich nie miał szczęścia, natomiast goście ograniczyli się tylko do sporadycznych wypadów, które im przyniosły dwie zwycięskie bramki.

Pogoń I mldz. — Naprzód rez. 4:1.

Pogoń II mldz. — Naprzód I mldz. 1:1.

KS. 22 Mała Dąbrówka — Haller Wełnowiec 4:1 (2:0).

Gra żywa i interesująca przeprowadzona bardzo fair przy lekkiej przewadze gospodarzy, dla których bramki zdobyli Kopeć 2, Herzog i Malinowski po jednej.

KS. 22 Mała Dąbrówka I mł. — Haller rez. 4:0.

Ruch (Liga Okręgowa) — KS. Powstaniec Król. Huta 5:2 (3:0).

Drużynę gości przed pauzą pokrzywdził sędzia nietylko przez mylne, lecz przedewszystkiem stronnicze rozstrzygnięcia, wskutek czego po przerwie funkcję sędziego powierzono p. Gonsiorowi, który okazał się bardzo umiejętnym arbitrem.

Naogół więcej z gry miała drużyna Ruchu, lecz na zwycięstwo w tym stosunku sobie nie zasłużyła.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Dziwiosz 2, Wittman 2, i Zerdziecki 1, dla pokonanych zaś Pasternok i Huźban.

KS. 24 Szopienice — Sparta Wielkie Piekary 2:0 (0:0).

Były to zawody o mistrzostwo klasy C. Gra zacięta wykazała lekką przewagę gospodarzy. O zwycięstwie decydujące bramki zdobyli po jednej Pilc i Smól. Sędziował p. Kandzia wzorowo.

Jedność — Orkan Wielka Dąbrówka 5:0 (4:0).

Zawody toczyły się przy zdecydowanej przewadze Jedności, dla której bramki uzyskali po dwie Milicz i Białas, jedną zaś zdobył Bula.

Policyjny KS. rez. — KS. 06 Katowice rez 1:5 (1:3).

Zgoda Bielszowice — KS. Chorzów 2:5 (1:4).

Zawody o wejście do B Ligi; gra wyrównana, mimo to uzyskał Chorzów stosunkowo lekkie zwycięstwo, zawdzięczając je lepszej grze technicznej. Dla KS. Chorzowa bramki zdobyli Wolny 3, Klewczyk i Czech po jednej, dla gospodarzy zaś punkta zdobyli Szerzysko i Urbańczyk.

Zgoda Bielszowice rez. — KS. Chorzów rez. 2:0.

Zgoda Bielszowice I mł. — KS. Chorzów I mł. 1:4.

Naprzód Załęże rez. — Wawel Wirek rez. 10:0 (5:0).

Drużyna Naprzodu od szeregu tygodni znajduje się w dobrej formie, o czem świadczą ostatnie przez nią uzyskane rezultaty. Wczoraj uporał się Naprzód łatwo z drużyną gości, zwyciężając ją w powyższym stosunku. Bramki zdobyli Kuczera 2, Szymura i Niemiec po jednej.

Sędziował p. Anderko bez zarzutu.

Naprzód Załęże rez. — Wtwel Wirek rez. 10:0 (5:0-.

I. KS. Tarn. Góry — KS. Brzeziny Śląskie 10:0 (6:0).

Goście grali do przerwy tylko w dziesiątkę. Po pauzie po skompletowaniu drużyny stawili I. KS. silniejszy opór, lecz ich drużyna przepłatana graczami rezerwowemi zawiodła w niektórych punktach zawiódł nadto bramkarz, który przyczynił się do tak wysokiej porażki.

Slavia Ruda — KS. 06 Mysłowice 3:3 (2:1).

KS. 06 osłabiony kilkoma rezerwowemi, grał bardzo dobrze, miał od samego początku do końca gry inicjatywę w swych rękach a jedynie wskutek pechu, który prześladował ich drużynę uzyskali tylko wynik nierozstrzygnięty. Bramki dla nich strzelili po jednej Bożek, Krautwurst i Ratka, dla miejscowych dwie bramki zdobył Matonia, trzecią uzyskali z karnego.

KS. 06 Mysłowice rez. — KS. Nikiszowiec 6:1.

KS. 06 Mysłowice I mł. — KS. Nikiszowiec rez. 4:2.

Mistrzostwa narciarskie w Zakopanem.

Konkurs skoków.

W drugim dniu zawodów narciarskich o mistrzostwo Zakopanego, odbył się w wielkim konkursie skoków na Krokwi, który jednak zawiódł pokładane w nim nadzieje, na starcie brakło głównego konkurenta Stanisława Gąsienicy-Sieczki, zaś Krzeptowski po pierwszym bardzo ładnym skoku na 41 m. na końcu zjazdu najechał na psa i złamał obie narty, wskutek czego nie mógł brać udziału w konkurencji. Wobec tego pierwsze miejsce zdobył prawie bez walki Bronisław Czech, przyczem jego próba pobicia dotychczasowego rekordu polskiego skokiem na 63 m. skończyła się fatalnym upadkiem.

Warunki śnieżne dobre, lekki mróz, pochmurno.

W konkursie brało udział 14 skoczków.

Wyniki techniczne:

1. Bronisław Czech S. N. P. T. T. nota 17.249, długość skoków 50,53,50 mtr., 2. Rozmus Aleks Wisła nota 13.455, długość skoków 35,41,40 m.; 3. Cukier Franciszek Sokół nota 13,041, dług. skok. 33,40,40 m.; 4. Graca Fr. Sokół nota 12,777, dług. skok. 32,43,42 m.; 5. Mietelski Wł. Wisła nota 12,236, dług. skok. 35,36. 40 m.; 6. Motyka Stanisław SNPTT. nota 11,483, dług. skok. 29,38,35 metr.; 7. Gąsienica Wład. SNPTT.; 8. Żytkowicz Wład. SNPTT.; 9. Lankosz J. KPN. Lwów; 10. Kura J. SNPTT. 11. Szostak Antoni Sokół; 12. Szostak Karol SNPTT.; 13. Witkowski Stef. Czarni Lwów.

Zainteresowanie publiczności duże około 3000 osób.

Z oburzeniem napiętnować trzeba niesportowe zachowanie się publiczności, która mimo zakaźnych zakazów psy prowadzi bez uwięzień, co już raz w roku zeszłym stało się przyczyną najechania skoczka na psa, a dziś w wypadku, któremu uległ Krzeptowski, niemal zakończył się niebezpieczeństwem. Przeciwko właścicielowi psa wdrożone zostanie dochodzenie sądowe.

Funkcje sędziów w konkursie skoków pełnili Simonsen, mjr. Wł. Żykiewicz i dr. Macudziński.

W obliczeniu łącznej klasyfikacji za bieg 18 km. i skoki wyniki są następujące: Mistrzem Zakopanego na rok 1928 został: 1. Czech Bronisław SNPTT. nota 17,2495; 2. Motyka Stanisław SNPTT. nota 14,6175; 3. Szostak Karol SNPTT. nota 13,958; 4. Szostak Antoni Sokół nota 13,173; 5. Gąsienica Wł. SNPTT. nota 12,4333; 6. Lankosz Józef KPN. Lwów nota 12,097; 7. Kuras Józef SNPTT.; 8. Graca Franc. Sokół; 9. Witkowski Stefan KPN. Lwów.

Zwycięsca Bronisław Czech zasłużył sobie w zupełności na ten zaszczytny tytuł, gdyż jest on zarówno doskonałym biegaczem jak i skoczkiem o klasie europejskiej.

Drugi, Motyka Stanisław, zdobył to miejsce dzięki nieobecności Siczki i Krzeptowskiego, jednak po nich jest on bezprzecznie najlepszy. Zeszłoroczny mistrz Zakopanego Józef Kuras uzyskał zaledwie 7 miejsce, a to wskutek bardzo słabej formy obecnej szczególnie w skokach.

Wieczorem odbyło się w dworcu Tow. Tatrzańskiego uroczyste rozdanie cennych nagród i wręczenie Oddziałowi Narciarskiemu Sokoła puharu Przeglądu Sportowego zdobytego w biegu 50 km. przez Stanisława Wilczyńskiego. Szczególnie owacyjnie odbyło się wręczenie nagród dwom ulubieńcom publiczności „Bronkowi Czechowi" i „Bronce Stachel-Polankównie" najlepszej w biegu pań, która jest prawdziwem fenomenem sportowym, gdyż od 14-go roku życia to jest od lat trzech odnosi same zwycięstwa.

Po rozdaniu nagród odbył się w dworcu Tatrzańskim bankiet jako zakończenie 20-letniego jubileuszu Sekcji Narciarskiej Polskiego Tow. Tatrzańskiego.

Komunikat nr. 3.

z posiedzenia zarządu podokręgu Rybnik GZOPN z dnia 19 stycznia 1928 r.

Przewodniczący p. Rolnik, prezes.

1. Na podstawie doniesienia KS. Rybnik 20 o bezprawne grywanie gracza Jerzego Konska w barwach KS. Silesia Rybnik — Paruszowiec ukarano: KS. Silesia grzywną w wysokości 5.— zł., zaś gracza Jerzego Konska dyskwalifikacją od 23 stycznia do 23 marca 1928 r.

2. Podaje się niniejszem następujące wyciągi komunikatów zarządu i Wydz. Gier i Dysc. GZOPN. do wiadomości: Postanowiono zwołać na dzień 29 stycznia rb. walne zgromadzenie GZOPN. do Katowic. Porządek obrad po myśli § 16 statutu. Lokal podany będzie później do wiadomości. Godzina rozpoczęcia walnego zgromadzenia o godz. 9-ej przed południem.

Wyznaczono następujące zawody o wejście do Ligi B następujących mistrzów podokręgowych kl. B.:

15 stycznia 1928 r.

KS. Zgoda Bielszowice — KS. Odra Szarlej,
KS. Chorzów — KS. Czerwionka 23.

22 stycznia 1928 r.

KS. Bielszowice — KS. Chorzów,
KS. Czerwionka 23 — KS. Kośc. Szopienice

2 lutego 1928 r.

KS. Chorzów — Kośc. Szopienice
KS. Czerwionka 23 — KS. Zgoda Bielszowice.

Wyznaczono następujące zawody o wejście do kl. B następujących mistrzów podokręgów kl. C.:

2 lutego 1928 r.

KS. Sarmata Rybnik — KS. Bytków.

Wzywa się wszystkie kluby pod rygorem kary do zawiadomienia sekret. podokręgu urządzań wszelkich imprez sportowych wzgl. zawodów celem obsadzenia takowych sędziami związkowymi.

Rybnik, dnia 23 stycznia 1928 r.

Rolnik, prezes. Szymik, sekretarz.

Teatr Polski w Katowicach

„Chory z urojenia."

Cieszaca się nadzwyczajnem powodzeniem stale zapełniająca widownię po brzegi i wywołująca salwy śmiechu komedja w 3 aktach Moliera „Chory z urojenia" ukaże się na scenie Teatru Polskiego w środę, dnia 25 stycznia o godzinie 7,30 wieczór.

„Rewja Mód" w Teatrze Polskim.

W środę, dnia 25 stycznia wieczorem po przedstawieniu „Chorego z urojenia" odbędzie się na scenie pokaz modeli damskich znanej warszawskiej firmy Gustaw Zmigryder przy współudziale artystek Teatru Polskiego w Katowicach. Zakupione bilety na przedstawienie „Chorego z urojenia" ważne będą również na „Rewję Mód".

Tomcio Paluch.

Przepiękna bajka dla młodzieży, która na premjerze doznała entuzjastycznego przyjęcia zarówno od starszych jak i u dzieci, ukaże się w tym tygodniu dwukrotnie, mianowicie: w piątek, dnia 27 bm. o godzinie 6-ej wieczór i w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 3,30 po południu. Bilety należy wcześniej rezerwować w kasie Teatru. Telefon 24.48.

Repertuar.

Środa, dnia 25 stycznia „Chory z urojenia" wieczorem. (Po przedstawieniu „Rewja Mód").

Piątek, dnia 27 stycznia „Tomcio Paluch" o godz. 6-ej wieczór.

Sobota, dnia 28 stycznia „Tomcio Paluch" po południu o godz. 3,30.

Sobota, dnia 28 stycznia „Aida" o godz. 7-ej wiecz.

Teatr Polski na prowincji.

Czwartek, dnia 26 bm. „Tomcio Paluch" po południu w Bielsku.

Czwartek, dnia 26 bm. „Aida" wiecz. w Bielsku.

Niedziela, dnia 29 bm. „Chory z urojenia" po południu w Gliwicach.

Niedziela, 29 bm. wiecz. „Casanova" w Gliwicach.

Teatr Polski w Mikołowie.

W poniedziałek, dnia 30 stycznia Teatr Polski z Katowic odegra w sali Hotelu Polskiego w Mikołowie arcywesołą komedję Moliera „Chory z urojenia".

Bilety są do nabycia u p. Ligonia (skład skór) w Mikołowie.

Teatr Polski w Rybniku.

We wtorek, dnia 31 stycznia Teatr Polski z Katowic w sali hotelu Świerklaniec zespół baletowy zaprezentuje się z „Wieczorem Baletowym".

Bilety do nabycia u p. Basisty w Księgarni Polskiej w Rybniku.

Program radjowy.

Czwartek 26 stycznia.

Katowice fala 422 m.

16,20 Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śląsk. — 16,40 Wykład języka polskiego (kurs niższy) — 17,05 Komunikaty — 17,20 Skrzynka pocztowa — 17,45 Transmisja z Warszawy: Audycja literacka — 18,55 Komunikaty 19,15 Rozmaitości — 19,35 Odczyt z cyklu: Podróż do Indji Holenderskiej — 20,30 Transmisja z Warszawy (Koncert wieczorny) — 22,00 Sygnał czasu i komunikaty — 22,30 Transmisja muzyki tanecznej.

Warszawa, fala 1,111 m.

12,05 Utwory Żeromskiego w rocznicę powstania styczniowego — 12,30 Transmisja koncertu dla młodzieży szkolnej z Filharmonji — 15,00 Komunikat meteorologiczny i gospodarczy — 16,25 Komunikat harcerski — 16,40 Kącik dla kobiet — 17,20 Przegląd najnowszych wydawnictw — 17,45 Audycja literacka — 19,05 Komunikat rolniczy — 19,15 Rozmaitości — 20,30 Koncert orkiestry dętej 22,00 Komunikaty — 22,30 Transmisja muzyki tanecznej — 23,30 Komunikaty.

Kraków, fala 566 m.

12,00 Transmisja hejnału z wieży Marjackiej i komunikatu meteorologicznego — 12,05 Transmisja z Filharmonji warszawskiej — 15,00 Transmisja komunikatu gospodarczego — 16,40 Pogadanka dla pań — 17,20 Odczyt — 17,45 Transmisja z Warszawy — 19,05 Transmisja komunikatu rolniczego 19,15 Rozmaitości — 20,00 Transmisja hejnału z wieży Marjackiej i komunikaty — 20,30 Koncert muzyki rosyjskiej — 22,00 Transmisja z Warszawy — 22,30 Transmisja muzyki tanecznej.

Poznań fala 344,8 m.

12,05 Transmisja z Warszawy — 12,30 Transmisja koncertu symfonicznego dla młodzieży z Filharmonji warszawskiej — 14,00 Giełda pieniężna i komunikaty — 17,20 Odczyt: Piętnastolecie poznańskiego piłkarstwa — 17,45 Transmisja z Warszawy — 20,00 Komunikaty gospodarcze — 20,30 Koncert wieczorny — 22,00 Komunikaty — 22,30 Transmisja muzyki tanecznej.

Wrocław, fala 322,6 m.

Gliwice, fala 250 m.

16,30 Koncert — 18,00 Program dla młodzieży — 19,00 Lekcja stenografji — 19,30 Lektura angielska — 20,00 Sztuka ludowa w pięciu aktach „Almenrausch und Edelweiss" — 22,30 Lekcja tańca, następnie do 24,00 muzyka taneczna.

Berlin, fala 483,9 m.

12,30 Kwadrans dla rolnika — 15,30 Odczyt o porcie narciarskim — 16,30 Odczyt i recytacje — 17,00 Muzyka Schumana — 18,30 do 20,00 Odczyty — 21,00 Koncert popularny — 22,30 Muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 217,2 m.

11,00 Poranek muzyczny — 16,15 Koncert popołudniowy — 17,30 do 18,45 Komunikaty i odczyty 19,00 Lekcja francuskiego — 19,30 Lekcja angielskiego — 20,05 Opera „Rycerskość wieśniacza".

CZASOPISMA.

„ŁACZNIK".

Ukazał się Nr. 1 „Łącznika" organu Związku Urzędników Kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej, wychodzący dwa razy w miesiącu pod redakcją Antoniego Jacuemarta w Warszawie. W art. wstępnym p. t. „Udręka" wyd. omawia dręczące tajemniczość, około poprawy bytu urzędników państwowych, wyrażając nadzieję, że nastąpić to musi niewątpliwie, gdyż obecna sytuacja gospodarcza kraju znajduje się w pomyślnym stanie. Dalszą treść tego wydawnictwa wypełnia art. p. t. „Wybory" omawiający bliskie już wybory do sejmu i senatu Rzeczypospolitej, specjalny dział p. t. „Światła i cienie" poruszający różne bolączki w kolejnictwie, lub żale różnych kategoryj urzędników kolejowych na P. K. P. Zamyka nr. m. in. żałobna karta, wreszcie kronika Związku Urzędników Kolejowych i różne wiadomości.

Jak się dowiadujemy, Związek Urzędników Kolejowych zamierza przeistoczyć „Łącznik" z dwutygodnika na tygodnik. Z tego wynika, iż „Łącznik", stał się prawdziwie pożytecznem wydawnictwem dla ogółu urzędników kolejowych na PKP.

Odpowiedzi redakcji.

Pani M. S. w Wielkich Piekarach. Doniesienia o wiecu kobiet nie mogliśmy zamieścić. Odebraliśmy takowe dopiero w sobotę rano, już po wydrukowaniu gazety.

Panu W. K. w Radlinie. Korespondencji nie zamieścimy. Równocześnie odebraliśmy sprostowanie zastępcy naczelnika gminy, które zamieszczamy w dzisiejszym numerze gazety. Tem samem uważamy sprawę jako załatwioną i do niej nie powrócimy.

105 K. k. 350 mkn. 1908 równają się 430,50 złotych. Z pożyczek zwykłych należy zwrócić 10 procent przeliczonej sumy, o ile ważne powody nie uzasadniają wyższego przerachowania. Odsetki zaległe do 30-go czerwca 1924 r. dolicza się do kapitału, odsetki należne od 1 lipca 1924 r. oblicza się od przerachowania w ten sposób kapitału.

G. T. M. 1560 mkn. 2 listopada 1921 r. równają się 67,82 złotych. Miarę przerachowania wkładek złożonych w wspólnych kasach sierocych, oznacza dla każdej kasy sierocej sąd apelacyjny.

A. M. Pawłów. Komorne wolno uiszczać z góry lub z dołu, zależnie od umowy. Za przedmiot najmu, który lokator w części odnajmuje sublokatorowi, wolno umówić tylko takie komorne, które przekracza najwyżej o 30 procent komorne, płacone przez lokatora. 30 procent od 11,09 złotych wynosi 3,33 złotych.

Sprawy towarzystw.

Pawłów pod Bielszowicami. W piątek, dnia 27 stycznia br. odbędzie się zebranie Związku inwalidów górniczych i hutniczych. Zebranie to odbędzie się w lokalu p. Lesza przy ulicy Głównej o godz. 2 po południu. Ponieważ ważne rzeczy przyjdą pod obrady, liczny udział jest pożądany. Zarząd.

Król. Huta. Koło miejscowe Związku Obrony Kresów Zachodnich w Królewskiej Hucie zawiadamia swych członków, że roczne walne zebranie odbędzie się w piątek, dnia 27 stycznia br. o godzinie 8-mej wieczorem w sali rysunkowej miejskiego gimnazjum żeńskiego w Król. Hucie przy ul. Rejtana. — O liczny udział członków i gości uprasza

Zarząd.

Hajduki Wielkie. Tow. śpiewu „Słowiczek" urządza w nadchodzącą niedzielę 29 bm. doroczne walne zebranie w lokalu restauracji „Pod Strzechą" przy ul. Jana Sobieskiego 7.

Pszczyna. W niedzielę, dnia 29 stycznia po południu o godz. 5-ej odbędzie się na sali hotelu Pszczyńskiego wieczorek familijny tylko dla członkin Towarzystwa Polek. Członkinie zostaną ugoszczone kawą i ciastkami. Po kawie rozpocznie się zabawa taneczna. Wstęp tylko dla zaproszonych.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik" spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.

Agitujcie za naszą gazetą!